

# NOWY Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 17 września 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wyptać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, następujące 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. do 12 k. za wiersz petitowy'ch jego miejsce.

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lach  
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Odmowi Hanel, L. i E. Metz i S-ka.

Teatr Popularny **Dziś Miljonierzy** **Jutro „Pieśń” i Miód Kasztelański**  
przy ul. Konstantynowskiej № 16.

2-gie Przedstawienie dla prenumeratorów „N. Kurjera Łódzkiego”.

Teatr Popularny. **W środę, 18 września r. b. po bardzo niżonych cenach daną będzie komedia kontuszowa w 3 aktach J. I. Kraszewskiego**

**Miód Kasztelański** oraz **Pieśń** Poemat w 1 akcie Wyspiańskiego.

Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można w Administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”. Szatnia i programy bezpłatnie

**Kabaret Ermitage**

Dzielnia 18 tel. 18-04 Dzielnia 18

Dziś drugi występ „La belle Lucero” znakomitej hiszpańskiej tancerki w swoich pięknych kreacjach, oraz urozmaicony program z 24 numerów

Jeżeli zalecamy, to tylko coś znakomitego, a tem jest — piwo — **Waldsehleschen**

Ządać wszędzie! :: Skład główny Pańska 39.  
TELEFON 11-16.

Dentysta M. Długacz-Kaniewska

Zawadzka 6, — powróciła  
Przyjmuje od 10—1 pp. i od 2—7 wiecz.  
2516—10

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

**Dr. S. Kantor**

obecnie mieszka

Piotrkowska № 14 4, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—

Wtorek, 17 września.

Dziś: Stygm. św. Franciszka.

Jutro: Józefa W. i Ireny.

**Wlazł kotek.**

Wlazł kotek na płotek i mruga,  
Sliczna to piosneczka, niedługa,  
I wiedzą to dobrze ci, owi,  
Czego się zachciewa kotkowi.  
Nie mleka, nie ptaszka, co w lesie,  
Koniaku Szustowa mu chce się.

równanie dochodów i wydatków tworzy istotnie naukę ekonomji domowej jest najpewniejszym środkiem zachowania majątku, zapewnienia sobie dobrobytu i spokoju. Iluż ludzi, więcej nieroztropnych, niż występnych, iluż ojców rodzin zacnych pod wielu względami, straciło swe mienie i skończyło na samobójstwie, nie mogąc przeżyć nędzy, a niekiedy hańby, spowodowanej na siebie przez brak prowadzenia ścisłej rachunkowości. Prowadzenie ksiąg rachunkowych oświeca nas o złym stanie interesów i skłania do zapobieżenia zawczasu upadkowi majątkowemu.

Już nawet u rzymian wszyscy ojcowie rodziny zmuszani byli do utrzymywania ksiąg, w których ściśle swe dochody i rozchody, swe długi i oszczędności spisywać musieli. W niektórych okolicznościach były te księgi prywatne okazywane przed trybunałem i świadczyły o godności lub lekkomyślności oskarżonego.

Sławny minister francuski, Sully, był od dzieciństwa przyzwyczajony do regularnego zapisywania dochodów i wydatków swoich, to też zostawszy ministrem finansów, umiał zaprowadzić w administracji finansowej porządek tak doskonały, iż przyczynił się niemało do świetności rządów swojego króla Henryka IV.

Tylko przez dokładny obrachunek i dokładną znajomość własnych interesów nabywamy mądrości niewydawania więcej nadto, co jest konieczne potrzebne i przystosowania potrzeb naszych do dochodów, oraz unikamy tej nieomal ogólnej u nas wady życia nad stan i możność, a uczymy się wystrzegać robienia długów, które są najsroźszą plagą w gospodarstwie domowym, niewyczerpanem źródłem trosk, strat i kłopotów.

Urządzenia zawodowo-społeczne w Australji.

W zwyczaj niemal już weszło — zobaczymy poniżej, czy słusznie — że położenie warstwy robotniczej w Australji, a więc: stosunek jej do kapitału, tamtejsze prawodawstwo robotnicze, organizacje i wogóle wszelkie urządzenia społeczne, powstałe na skutek dążeń, zmierzających do rozwiązania tak zw. kwestji robotniczej — stało się u nas niejako niezbitym argumentem w odpowiedzi na zarzuty, iż wiele z tych dążeń, o które robotnicy w Europie dziś walczą, są właśnie nieureczywistnione.

Bezwarunkowo, iż w wielu wypadkach argument ten jest nadużywany i zdarza się, że zapalony obrońca postulatów robotniczych powołuje się nawet niekiedy na urządzenia australijskie, które — w gruncie rzeczy zupełnie tam nie istnieją, lub też wytworzone zostały w odmiennych zgoda warunkach, niż te które u nas istnieją, niezaprzeczonem jest jednak faktem, iż nigdzie ruch robotniczy, to jedno z najżywoniejszych bodaj zjawisk społecznych naszej epoki, nie przybrał tak wyraźnych form i nie rozwinął się bardziej samodzielnie, zupełnie prawie poza sferą doktrynerskich wpływów; nigdzie poszczególne etapy jego rozwoju nie wiążą się z sobą tak ściśle — wziętem konskwencji, jak właśnie — w Australji.

Z tych to względów bliższe zapoznanie się z całokształtem, ruchu robotniczego a nie z poszczególnymi etapami, jak to czynili inni dotychczas, w Australji, nie bez pożytku zapewne będzie dla nas. Korzystając z dzieła anglika S. Clarka, omawiającego ten temat, bestronnie i rzeczowem ujęciem przedmiotu zawiera dużo nowych dla nas wiadomości i szczegółów o ruchu robotniczym w tym dziwnym i ciekawym kraju.

Geograficzne i historyczne warunki złożyły się na to, aby z Australji zrobić państwo o mocno scentralizowanej formie rządu. Środkowa część, sucha, nieurodzajna pusty-



nia, mało przyciągała napływowa ludność, to też pozostała ona do dziś mało zaludniona. Pokryta jest oibryzmiemi pastwiskami, które znajdują się w rękach bardzo nielicznej klasy właścicieli ziemskich, zajmujących się głównie hodowlą owiec i zasilających wełną rynki wszechświatowe. Główna masa ludności skoncentrowała się w kilkunastu wielkich nadbrzeżnych miastach. Drobnych, niezależnych gospodarstw i małych miasteczek prawie zupełnie brak na lądzie Australji.

Monopolizacja ziemi i centralizacja władzy są to dwa zjawiska współrzędne. Inne były przyczyny, które z punktu widzenia historycznego utrwały tę formę rządu. Jądro pierwiastkowej białej ludności kolonji australijskich stanowili przestępcy, zsyłani tu z Anglii na osiedlenie. Obok nich osiedlali się tu i wolni koloniści, ale ci przeważnie rekrutowali się z najuboższej klasy obywateli, a rząd angielski popierał specjalnie tę emigrację ze względu na to, że umniejszała ona ciężar dobroczynności publicznej. Ludność, złożona z przestępców, wymagała władzy o mocno militarnym charakterze i surowej dyscyplinie. Władza ta nosiła z początku wiele z charakteru dozorczy więziennego. Rzecz prosta, że ani zesłani więźniowie, ani ubodzy, szukający na dalekiej ziemi zarobku, pozbawieni kapitału, a zbyt często i jakiegokolwiek uzdolnienia zawodowego, — nie mogli opłacać kosztów administracji kolonji, a niezadko musieli szukać u rządu pomocy przeciwko nędzy, grożącej im z powodu braku pracy.

Wynikiem tych stosunków jest z jednej strony zacieśnienie węzła, łączącego kolonje z krajem macierzystym i, co zatem idzie, silna centralizacja władzy lokalnej, z drugiej — rozwój przedsiębiorczości przemysłowej rządu.

Z czasem, gdy parlamentaryzm, tu z Anglii, rozwinie się, przybierając mocno demokratyczną formę, imperjalizm osłabnie, tem niemniej te dwie powyższe cechy: centralizacja władzy i czynny udział rządu w przemyśle pozostaną charakterystycznymi dla australijskiego związku i Nowej Zelandji.

W ludności australijskiej uderza czystość anglo-saskiej rasy i kultury z jednej strony, z drugiej — bardzo znaczny odsetek ludu robotczego w porównaniu do innych stanów, a w warstwie robotniczej — liczebna bardzo znaczna przewaga niezawodowych. Ta okoliczność, będąca bezpośrednim wynikiem tego, co mówiliśmy o kolonizacji tych krajów, rzuciła znamienne światło i na psychologję ruchu robotniczego, poczucie solidarności, tak silnie u australijskich robotników rozwinięte, dążność do masowych wystąpień i działań, niechęć względem cudzoziemców i „duch parafianszczyzny“, wreszcie szeroko pojęty demokratyzm — są w ścisłym związku z temi cechami.

Ogólny poziom dobrobytu tej klasy stoi mniej więcej narówni z tym, jaki spotyka się w Ameryce, za to dzień roboczy jest przeważnie osmiogodzinny a różnica w płacy zawodowców i niezawodowców względnie jest nie wielka. Myliłby się jednak ten, kto uważałby tak pierwsze, jak drugie za rezultat ruchu robotniczego. Małe zróżniczkowanie płac jest wynikiem względnie słabszego zapotrzebowania sił zawodowych w stosunku do podaży, co z kolei daje się objąć po części historycznie, w części zaś przewagą przemysłu rolnego i hodowlanego nad właściwym fabrycznym.

Co się zaś tyczy osmiogodzinnego dnia pracy, to przyczyną są warunki klimatyczne. „Gdzie ziemia pracuje dużo — mówi Clark — tam człowiek może pracować mało. Niewątpliwa za to jest rzecza, że krótki dzień roboczy miał niemal wpływ na organizowanie się robotników, które zrazu nosiło charakter zawodowy. Pierwszym jego wyrazem były „związki zawodowe“, które powstawały około 1850 roku i historycznie wiązały się z angielskimi „trade-unionami“. Z czasem, pod wpływem interwencji władzy w dziedzinie przemysłu, przechodzą one w t. zw. „związki przemysłowe“, które tem różnią się od za-

wodowych, że nie są ściśle zamknięte w obrębie jednego rzemiosła. Należą do nich zazwyczaj wszyscy robotnicy, zatrudnieni w danej gałęzi przemysłu, często niezawodowi, a niekiedy przynależenie do związku jest nakazane prawem.

To nadaje związkom z jednej strony mocno demokratyczne piętno, z drugiej natomiast tworzy z nich niejako kreaturę rządu.

Z tej zrazu czyste przemysłowej organizacji wyłoniła się następnie organizacja w ścisłym znaczeniu polityczna — „Partja pracy“, która wkrótce stanęła na czele całego ruchu robotniczego i skupiła w swym programie politycznym wszystkie dążenia tej klasy.

Wpływ jej polityczny sięga dziś bardzo daleko. Potrafiła ona przeprowadzić ważne dla robotników reformy polityczne i gospodarcze i da pewnego stopnia nadaje kierunek i ogólnej polityce Związku australijskiego, dzięki solidarności robotników, którzy w Australji mają liczącą przewagę nad innymi warstwami. Trzeba tutaj podkreślić, że po kilku wielkich, a nieudanych strajkach klasa robotnicza zerwała z tym systemem walki i dziś wyłącznie prawie szuka poprawy warunków bytu i przeprowadzenia swych dążeń na drodze parlamentarnej. (Dok. nast.)

### Przypuszczalny skład

#### IV Dumy.

„Ruskija Wiedomosti“ donoszą w ostatnim numerze o przypuszczeniach kół biurokratycznych co do składu partyjnego czwartej Dumy.

Otóż biurokracja jest podobno przekonana, że centrum przyszłej Dumy będzie posiadało 300 członków. Wejdą tu październikowcy, nacjonalisci i grupa przemysłowców. Tych ostatnich grupa będzie liczyła 25 — 30. Aczkolwiek przemysłowcy ci trochę „frondują“, sfery biurokratyczne są przekonane, iż będą oni szli zgodnie z centrum.

Urzędników w partjach centrum znajduje się ze 100.

Cała opozycja ma sobie przeznaczonych tylko 50 mandatów, skrajna prawica 10 — 15, tyleż polacy i muzulmanie.

Resztę mandatów obejmie duchowieństwo, które będzie grało rolę prawego skrzydła Dumy Państwowej. Oczywiście wszystkie te przypuszczenia są wysoce problematyczne.

### Zale wszechniemców.

Na kongresie pangermanistów, odbywającym się w Erfurcie, przewodniczący takowego, M. Class, w gwałtowny sposób napadał na rząd i na kanclerza państwa, oskarżając ich, iż nie zarządzono dostatecznych środków w celu zapewnienia obrony państwa.

Poruszając następnie sprawę Maroka, p. Class oświadczył:

„Maroko jest dla nas stracone tylko prowizorycznie. Niedawno zostało powiedziane, iż niema już kwestji marokańskiej; przeciwko temu twierdzeniu protestujemy energicznie.

Jeżeli Francja wobec nas okazuje tyle zarozumiałości, jest to winą słabości naszego rządu.

Ministerjum spraw zagranicznych nie umie bronić interesów naszego narodu. Stwierdza to opieszałość, z jaką rozstrzyga zarówno kwestję indemnizacji, należnej Niemcom, pokrzywdzonym podczas wojny południowo-afrykańskiej, jak i kwestję morderstw, popełnionych nad Niemcami w Meksyku.

Opieszałość ta i nieprzyjaźń, jaką okazują nam Francja i Anglja, zmuszają nas do baczenia na naszą politykę zagraniczną, szczególnie o ile ona dotyczy kwestji bałkańskiej i wojny włosko-tureckiej.

M. Class zarzuca również rządowi, iż okazał się słabym wewnątrz państwa, szczególnie w prowincjach północnych i ziemiach anektowanych.

„W Szlezwigu mówił on — duńscy nie krepują się w szerzeniu

swjej propagandy, co zaś do Alzacji i Lotaryngji, to nowa konstytucja nie wpłynęła tam na zbliżenie się do Niemiec, poza tem kwestja germanizacji prowincji wschodnich jest przedewszystkiem kwestja pangermanizmu. Od niej zależy nawet byt narodu niemieckiego“.

Dr. Pohl, redaktor berlińskiej „Post“ poruszył następnie kwestję niemieckiej polityki kolonialnej;

„Podstawy niemieckiego państwa kolonialnego zostały założone w środkowej Afryce. Możemy mieć nadzieję zdobycia wkrótce Gwinei hiszpańskiej, a gdy Portugalia zręcznie się swoich kolonji, będziemy mogli wtedy liczyć na posiadłości na wschodzie i na zachodzie Afryki.

Zamiast dwóch milionów kwadratów kilometrów, posiadanych obecnie w środkowej Afryce, musimy dojść do władania dziesięcioma milionami takowych“.

Następnie przemawiał nauczyciel z Alzacji, p. Bongartz.

Cheąc dowieść niemieckości Alzacji i Lotaryngji, której szerzycielami są tam nauczyciele, musiał on przyznać, iż ci sami nauczyciele „nie przestali objawiać swego entuzjazmu dla francuskiej idei konstytucyjnej“.

## Litwa a polacy.

Rolę żywiołu polskiego na Litwie omawia korespondent „Dziennika Poznańskiego“ opierając się na podstawie historycznej. Prowadzrzy litewscy nie odróżniają widocznie Litwy etnograficznej od historycznej. W ich pojęciu wszyscy mieszkańcy Litwy są *eo ipso* litwinami i to w sensie etnograficznym.

Kto języka litewskiego nie zna, do narodowości litewskiej się nie przyznaje, uważany jest za „odstępce“ jakkolwiek w żyłach swych ani kropli krwi litewskiej nie ma. Za renegatów uważają przedewszystkiem wszystkich polaków, zapominając, że kolonizacja polska na Litwie sięga XIII wieku, kiedy to wojownicze hordy litewskie, wpadając do Polski uwodziły w niewolę dziesiątki tysięcy ludu polskiego. Długosz wylicza między 1244 a 1376 rokiem aż 33 większych najazdów Litwy. O jednym z większych takich najazdów r. 1227 powiada dziejopis, że „poganie litwini wymordowali wiele starców i dzieci i do czterdzieści tysięcy brańców zagarnawszy w łyka pogнали w najstraszliwszą niewolę“.

Wiadomem też jest, że Aldona, wychodząc za Kazimierza Wielkiego, przyprowadziła jako wiano 25 tysięcy ludu polskiego, wziętego w niewolę, a byli to jency tylko z lat ostatnich kilku, jeszcze nie rozsiadłeni.

Po połączeniu się Polski z Litwą napływ polaków oczywiście jeszcze się zwiększył, gdyż Litwa potrzebowała dla obrony swych granic pomocy rycerstwa polskiego, potrzebowała też przedewszystkiem rzemieślników zdolnych, którzy napływali z Polski.

Takim sposobem wśród polskiej ludności na Litwie znaczna część jest czysto polskiego, mazurskiego pochodzenia. Część ludności uważającej się za polaków, jest niewątpliwie pochodzenia białoruskiego, natomiast spolonizowanych litwinów jest bardzo mało i to prawie wyłącznie przedstawiciele głośniejszych rodów szlacheckich, którzy dzięki kulturze polskiej i ciągłemu mieszanju krwi skutkiem małżeństw z polkami, zatracili zupełnie pierwotny typ litewski.

Co się tyczy masy etnograficznej litwinów, ta potrafiła zachować swą odrębność, dzięki prawdopodobnie różnicy rasowej. Podczas gdy bowiem polacy i białorusini tak blisko są pokrewni, że niesposób prawie przeprowadzić jakiejś granicy, litwini zarówno pod względem językowym, jako też przedewszystkiem antropologicznie tworzą typ zgoła odmienny, i jak dowodzą najnowsze badania archeologiczne, antropologiczne, a nawet lingwistyczne, raczej z ludami fińskimi wykazują pewne pokrewieństwo.

Nie znaczy to oczywiście, aby narodowości zamieszkujące obszar

Litwy historycznej: polacy i białorusini mieli się oddzielać od właściwych litwinów murem chińskim, powolne mieszanie się ras odbywało się zawsze i odbywać będzie, nie znaczy też, abyśmy chcieli litwinom, mieszkającym poza granicą etnograficzną wśród ludności polskiej lub białoruskiej, odmawiać praw narodowościowych, słusznie należących się mniejszości; natomiast nie może ludność polska zgodzić się na to, aby jej narzucano język i narodowość litewską, z którą nic wspólnego nie ma, aby litwini nas traktowali jako „renegatów“, których jaknajprędzej powrócić należy na łono litewkości. To narzucanie litewkości odbywa się systematycznie, podług z góry obmyślonego planu.

Najboleśniejszą dla działaczy litewskich jest okoliczność, że stolica Litwy—Wilno, leży daleko poza granicą Litwy etnograficznej. W samym mieście na 200 tys. mieszkańców mamy zaledwie parę tysięcy litwinów i to dość wątpliwych.

W jednym towarzystwie litewskim „Ruta“ panuje przeważnie język polski, na ulicy nigdy nie usłyszy się słowa litewskiego, co zdziwieniem przejmuje przybyszów z innych dzielnic kraju, zwłaszcza z zakordonu, gdzie niedokładnie poinformowani są o naszych stosunkach.

Litewskość w Wilnie skupia się w paru redakcjach szowinistycznych pismek litewskich. Na wydawanie pisma jednak wystarcza, jak wiadomo, bardzo szczupłe grono osób, które oczywiście nie mogą zmieniać charakteru miasta.

Co głównejsze, że Wilno nie tylko jest oazą polską, gdyż ludność w ogromnym promieniu jest wyłącznie polska lub białoruska i łączy się na wschód bezpośrednio z obszarem białorusi.

Granica Litwy etnograficznej przechodzi na zachód od Wilna. Otóż robota agitatorów litewskich wysiłona jest w tym kierunku, aby przesunąć tę granicę o ile się da na wschód i zawiadnąć stolicą Litwy.

W okolicach, gdzie się spotykają obydwie narodowości: litewska i polsko-białoruska z ludnością mieszaną, dziś wręcz walka najzaciętsza. Na niektórych punktach zdołali litwini rzeczywiście zdobyć pewną przewagę, co znowu wywołało opór zacięty wśród ludności polskiej.

## Wiadomości ogólne.

○ **Paszporty zagraniczne.** Senat ogłosił wyjaśnienie w sprawie wydawania wspólnych paszportów zagranicznych, które to wyjaśnienie wprowadza pewne zmiany w dotychczasowej praktyce. W myśl tych wyjaśnień, za jednym wspólnym paszportem zagranicznym mogą wyjeżdżać jedynie: małż., żona, dzieci nieletnie i osoby ze służby. Dzieci pełnoletnie muszą mieć paszporty oddzielne.

Za niepełnoletnich uważani są mężczyźni do lat 18, kobiety zaś do lat 21.

○ **Ochrona dokumentów.** Na skutek zawiadomienia senatora Manuchina o wykradzeniu mu dokumentów, dotyczących katastrofy w kopalniach leńskich, i opublikowania ich w gazetach, zarząd drukarni państwowej, jak donosi „Swiet“, przedsięwziął nadzwyczajne zarządzenie dla ochrony drukowanych dokumentów. Przy każdym zecerze postawiono specjalnego dozorcę, dozorców zaś pilnuje specjalny nadzorca. Wszelkie zaś tajne dokumenty składane są w osobnych zamkniętych pokojach pod czujną kontrolą dozorców.

○ **Przez z „kruciami“** W bieżącym miesiącu, wskutek rozporządzenia ministra finansów Kowkocewa, skasowana będzie sprzedaż w sklepach monopolowych wódki w setkach i dwusetkach.

○ **Tępy o celnik.** Jak donoszą, do „Kur. Wileńskiego“ główny zarząd kolei rządowych wydał sekretne rozporządzenie, ażeby, o ile można, nie dopuszczano katolików na posady kolejowe.

○ **Reforma zarządów powiatowych.** Ministerjum spraw



wewnętrznych opracowało projekt reformy zarządów powiatowych z udziałem przedstawicieli instytucji społecznych naczelników powiatowych.

○ **Ostateczny środek.** Zarządy kolejowe, jak się zdaje, straciły już ostatecznie nadzieję na wykorzenienie przewożenia przez obsługę pociągu pasażerów bez biletów. W ostatnich czasach na kolei Północno-Zachodniej zalecono okólnikiem, ażeby agentów, zanotowanych w takich nadużyciach, natychmiast usuwano ze służby.

**Ze świata.**

□ **Socjalista w eskorcie cesarza.** „Berliner Tageblatt” przynosi następującą wiadomość z pobytu cesarza Wilhelma w Szwajcarii. Pośród oficerów 6 bataljonu strzelców, którzy tworzyli kompanię honorową i pełnili straż bezpieczeństwa w czasie przyjazdu cesarza do Zurychu, znajdował się także dr. Enderli, socjalista znany i za granicą. W czasie jazdy cesarza do wili Rietberg dr. Enderli eskortował powóz cesarski, a w willi pełnił obowiązki dowódcy straży, za co otrzymał w upominku szpilkę do krawata, zdobną w drogic kamienie, z inicjałami cesarza. Dr. Enderli podarek przyjął.

□ **Dreyfus w Badeniu.** Do Badenu, słynnego letniska pod Wiedniem, przybył w tych dniach słynny major Dreyfus z córkami na dłuższy pobyt dla leczenia się. Wizyta Dreyfusa w Badeniu wywołuje sensację. Tłumnie wtórczą się za nim gapię badeńscy.

**Z Cesarstwa.**

△ **Ucieczka zadżumionych.** Z Saratowa donoszą do pisma „Riecz”, że z zadżumionej miejscowości w gubernacji astrachańskiej uciekły dwie osoby, w których rodzinie były wypadki dżumy i przybyły do Saratowa. Policja gorączkowo poszukuje zadżumionych uciekinierów.

**Z LITWY I RUSI.**

× **Sprawa Bejlisa.** Gazeta „Kijewlanin” donosi, że sprawa o zabójstwo Juszczyńskiego dobiega do końca, oraz, że prowadzący śledztwo, Maszkiewicz, w tych dniach powraca do Kijowa.

Po jego powrocie wyjaśni się ostatecznie sprawa umorzenia procesu przeciw Bejlisowi oraz pociągnięcia do odpowiedzialności innych osób.

× **Pod zarzutem szpiegostwa.** Do „Birż. Wied.” donoszą, że do więzienia trockiego przywieziony został, pod wzmocnionym konwojem, pisarz wojskowy, podejrzany o szpiegostwo.

× **Zabójstwo.** Na ul. Sw. Jankiej w Kownie oficer Protopopow strzelił z rewolweru do ucznia klasy 6 gimnazjum miejscowego Kiełbsza. Ranny śmiertelnie uczeń zmarł niebawem w szpitalu.

**Wiadomości krajowe.**

+ **Wielkie manewry.** Jak donosi „Warsz. Dniwn.”, 12 b. m. rozpoczęły się wielkie manewry wojsk okręgu warszawskiego w gubernii łódzkiej pod naczelnym kierownictwem dowódcy wojsk okręgu warszawskiego, generała-adjutanta Skłona.

+ **Zajście w alejach Ujazdowskich.** „Warsz. Wied.” opisują następujące zajście, jakie zdarzyło się onegdaj około godz. 6 wiecz. w alejach Ujazdowskich w Warszawie.

W pobliżu nowobudowanej willi adw. przys. Dziewulskiego zepsuł się samochód prywatny. Ażeby dać możliwość naprawy uszkodzenia, pomocnik komisarza polecił samochód zaciągnąć na podwórze willi. Stróż willi i jego pomocnik próbowali w bramie domu przekonać pomocnika komisarza, że wobec prowadzonych robót w podwórzu, zawałonem różnego rodzaju materiałami budowlanymi, na samochód niema tam miejsca.

W odpowiedzi na to pomocnik komisarza zaklął straszliwie, dobył

browninga i, przykładając jego lufę do skroni wystraszonych stróżów, począł krzyczeć, że informacje o nich postara się zebrać przy pomocy wydziału śledczego „ochrony”.

Zajście to wywołało wielkie zbiegowisko publiczności, tamujące ruch przez czas dłuższy.

+ **Na granicy.** Z pow. sokólskiego donoszą do „Siew.-Zap. Liziń.”: W tych dniach w okolicach Dąbrowy jeździli na wózku dwaj ubrani po wojskowemu mężczyźni, z których jeden w ubraniu oficera oglądał uważnie przez lornety okolice i robił jakieś notatki i prócz tego posługiwał się też podobno jakimiś tajemniczymi instrumentami. Z tego powodu rzeczona gazeta pisze:

„Możliwe, że nieznanymi istotnie należą do armji rosyjskiej i spełniali polecenie swej władzy, ale należy też pamiętać, że Dąbrowa leży w pobliżu granicy i że każdy może się ubrać w mundur armji rosyjskiej. Wnosząc z ostatnich aresztowań, gub. grodzieńska szczególnie przyciąga uwagę austriaków i prusaków”.

+ **Wła napady.** Dwa nowe napady miały miejsce pod Uniejowem. Bandyta najpierw groząc rewolwerem, zatrzymał idącego pieszo kolonistę i zabrał mu 74 kop., gdyż biedak więcej nie miał przy sobie. W godzinę potem usiłował zatrzymać furgon pocztowy, wiozący około 2.000 rb. w gotówce. Woznica podciął jednak konie i dzięki temu ocalił pocztę. Bandyta strzelił do furgonu, lecz kula, jak się okazało, brauningowa, trafiła szczęściem w ścianę furgonu, nie raniąc nikogo. Charakterystycznym jest, że bandyta znał woznicę, gdyż, wymieniając jego nazwisko, nawoływał go do wstrzymania koni. Jak się zdaje, wszystkich powyższych napadów dokonał osławiony Stefan Nowaczek, którego dotąd ująć się nie udało.

+ **Eretwica karku.** Do szpitala we Włocławku przywieziono mieszkańca wsi Łąg, chorego na dretwicę karku. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju w okolicy Włocławka.

**Przed wyborami.**

**W Warszawie.**

Onegdaj odbyło się w magistracie warszawskim pod przewodnictwem p. prezydenta miasta posiedzenie w sprawie wyborów, w którym wzięli udział zaproszeni przez prezydenta pp.: Henryk Konic, Franciszek Nowodworski, Erazm Piltz, Adolf Suligowski i Emil Waydel. Rozważano sprawę zorganizowania komisji obywatelskich do wydawania prawyborcom zawiadomień imiennych (kart legitymacyjnych) i do przyjmowania głosów podczas prawyborów. Rozważano również sprawę utworzenia biur okręgowych dla pomienionych komisji obywatelskich.

Następne obrady w tych sprawach odbędzie się w przyszłą niedzielę.

Sprawa przygotowań wyborczych wchodzi w Warszawie w fazę większego ożywienia. W dniach najbliższych odbyć się mają dwie narady prywatne z udziałem przedstawicieli wszystkich odłamów społecznych i politycznych. Chodzi na razie o zasadnicze zorientowanie się w sytuacji.

W kołach przedstawicieli warszawskiej gminy żydowskiej postanowiono oddziaływać na różne odłamy wyborców żydów, aby wytknęły sobie w każdym razie taką taktykę wyborczą, która wyłączała stawiąnie kandydatury żyda w Warszawie. Dążenie to znalazło już pomyslny odzew u żydów.

W jednym z pism warszawskich ogłoszona została odezwa „Kółka żydowskiej inteligencji radykalnej w Warszawie”, zblizonej do rosyjskich „narodników” (?) (jak głosi definicja), a będącej właściwie odłamem nacjonalistycznym żydów, — która-to odezwa, stawiając pewne warunki, zarazem jednak głosi:

„Szczując głęboko uczucia narodowe ludu polskiego, uznając jego prawo, jako gospodarza na ziemi polskiej i uważając, że gdyby ze stolicy kraju wybrany został nie polak, to byłoby obrazą uczuć narodowych po-

1)

**ROK 1812.**

Stanęliśmy nareszcie... pół świata za nami  
Legło krwią naszą żyzne złotymi łanami.  
Stanęliśmy nareszcie... nad nieznaczną rzeką,  
Mając dom i ojczyznę za sobą — daleko.  
Wróg raczył spojrzeć w oczy. Dotychczas z oddali.  
Szczerzył ślepią swe dzikie rzędami koralu,  
Jak wilk szarpał i kąsał, pozbawiał nas mocy,  
Zmuszał chwiać się i lękać widziadeł północy...  
I oto przed cesarzem, co ma gromy w oku,  
Dziś raczył przecie stanąć — i gotów do skoku  
W barbarzyńskiej przemocy fatalnej postawie  
Grozi nam, że zwycięży, że nas zgniecie prawie.  
Stanęliśmy. Lęk dziwny opętał nam duszę,  
Lęk nieznanym nam dotąd w krwawej zawierusze  
Zwycięstw naszych... lęk przed tem, co tak niepo-  
[jęte

Stanęliśmy. I oto przeciągle, żałośnie,  
Potracając o sosnę, co samotnie rośnie,  
Zagrały nasze trąby... Słuchaj przyjacielu!  
Ten głos, ta trąba woła, byśmy do apelu  
Stanęli na tem polu... Pomyśl: przed wiekami, —  
Przed dwustu ledwie laty — myśmy z hetmanami  
Deptali już te niwy... dzisiaj — po raz wtóry  
Idziemy w chmurze zwycięstw jasnej — lecz po-  
[nurej...]

Nad czołem naszym świeci tryumfu dżadem:  
Cezar nowego wieku — idzie naszym śladem —  
Myśmy tu już raz byli... Cóż, że zwyciężyła  
Nas jakaś dzika, dziwna i pierwotna siła?  
Wiodą nas dziś, jak ongi, jednaki sztandary  
Zachodniej naszej mocy i zachodniej wiary.  
Wówczas, niestety, myśmy nie zdobyli siły.

Aby wskrzesić Łazarzów z ich sennej mogiły,  
Dziś nas samych nasz cesarz, jak Łazarza wskrze-  
[sza,  
Idźmy więc za nim wskrzeszać — my, wyznawców  
[rzesza!]

Cesarzu, hej cesarzu! Jeśli twoja sława  
Ma w tych lodach zajaśnieć, jak jutrzienka krwa-  
[wa, —  
Na mszy katastroficznej dziejowego boju  
Rozwiń sztandar swój wielki: niech złotego roju  
Pszczół twych szmer się rozlegnie, niech się zgo-  
[dnie zleje  
Z pszczelniczą pieśnią Piastów, niech zbudzi na-  
[dzieję,

Niech z martwych woła naszych bohaterów roty,  
Niech brzęczy po nad nami jasny, cudny, złoty,  
Niech nam na język ojców bojowo tłómaczy,  
Jaką ma siłę boską, czem jest i co znaczy  
Každy głos, każde prawdy magiczne zaklęcie,  
Zasłyszane przez ciebie w paryskim konwencie,  
Hasło, którem tyś swoje owinął sztandary,  
By ci one — potężne — na tej ziemi starej  
Kłamiąc treści swej własnej — jej wbrew może  
[nawet —  
Wzniosły tron niebosiężny na podnózu lawet.

Cesarzu, hej cesarzu! Pośród zwycięstw wiru,  
Czy pamiętasz ty kręte ulice Kairu,  
Czarne i wrzące tłumem? czy pamiętasz chwile,  
Gdyś widział siebie, wojsko i sławę w mogile?  
Gdy stałeś na śmierć pewną, patrząc na nią zdala.  
Swojego przyjaciela i swego rywala?  
Gdyś go żegnał spokojnie, poważnie bez troski?  
Czy pamiętasz, jak ginął za ciebie Sułkowski?  
Dziś czasy się zmieniły. Nie słońce pogodne,  
Lecz mgły białe, północne, ohydne i chłodne  
Witają nas, ciekawe czynów twych i męstwa...  
Rzuć im, jak ongi słońcu, zaklęcie zwycięstwa!  
Rzuć im, jak ongi słońcu zawołanie jasne,  
Byśmy tutaj złożyli nasze ciała własne

W naszej służbie ofiarnej, męczeńskiej i boskiej,  
Ale takiej zwycięskiej, w jakiej legł Sułkowski!..

Cisza... i oto nagle niby śmierci gońce,  
Z mgły sennej wywołując znieczulałe słońce,  
Zagrały nam posępnie potężne armaty...  
Kule zaczęły taniec... Jaki plon bogaty  
Zbierały na zasianem ludzkim cielskiem polu,  
Jakie krzeszały jęki rozpacz i bólu!  
Na stratowanym łonie, na ściernisku złotem  
Pułki całe się chwiały i kładły pokotem.  
Niejeden — w armat wrzasku, pośród strzałów  
[chóru—

Świecący orderami i haftem munduru  
Dowódca legł... tysiące padały żołnierzy...  
A ze wzgórza na pole, co bez kresu leży,  
Na pobliską redutę, na skrajną pikietę  
Skierowawszy swą małą bojową lunetę,  
Niepomny śmierci ludzkiej i ludzkiej boleści,  
Lecz ciekaw jeno boju utajonej treści  
Cesarz patrzył... Na losu twojego ołtarzu  
Cóżś dojrział? odpowiedz, cesarzu, cesarzu!..

A przed nami w mgieł sinych spowite w tęsknotę  
Patrzą cerkwi moskiewskich czepce senne, złota,  
Patrzą w bezmiar, zdumione, że je śmiało budzi  
Ze snu ich dziejowego ktoś z żyjących ludzi.  
Cesarzu, hej cesarzu! zbudź rękami swemi  
Te w pół widma, w pół ciała, w pół z nieba, w pół  
[z ziemi,

Które zda się zstąpiły z bezdeni dalekiej  
Bezieleśne — i w lodach steżały na wieki.  
Zbudź je, zbudź je, cesarzu! Za niemi leżące,  
Ich cieniem opętane dusz ludzkich tysiące  
Nie wiedzą czem jest słońce, czem wielka i krwawa,  
Wolność i równość ludzka, czem siła i sława  
W cudnych prawdach braterstwa dla świata  
[zroczona,

(D. n.)



laków ludowcy żydowscy zadowolają się wyborem posła żyda z innej miejscowości Królestwa.

W odezwie tej ważny jest w każdym razie fakt, że nacjonalisci żydowscy nie pretendują do wyboru żyda z Warszawy.

#### Katolicy mówią się...

Przeciw rezolucji Centr. Związku Katolickiego nawołującej do popierania kandydatów n.-d.-ecji, a zamieszczonej w „Roli“ wystąpił inny dziennik ultramontański „Polak Katolik“.

Pisze on: „Zalecanie bez zastrzeżeń wyłącznie n.-d. było tem mniej wskazane, że komu jak komu, ale centralnemu komitetowi związku był chyba wiadomy rozpowszechniony w swoim czasie nakaz narodowych demokratów, aby zwalczali Związek katolicki — było to przecież przedmiotem obrad związków katolickich.

Wątpimy, aby ogół członków związków katolickich, którego przecie wyrazem ma być komitet centralny, mógł podpisać się bez zastrzeżeń pod rezolucją komitetu w całej jej rozciągłości, ponieważ popieranie stronnictwa, zwalczającego Związek katolicki, musi „stać w rażącej sprzeczności z ideologią katolicką“, której stróżem musi być ogół członków“.

#### Legalizacja kadetów.

Podobno nacjonalisci i październikowcy podnieśli sprawę legalizacji kadetów. Wobec nadchodzących z prowincji informacji o wzroście nastroju opozycyjnego i wpływów k.-d., nacjonal - październikowcy przypuszczają, iż wpływa na to nielegalne położenie kadetów.

#### Widoki opozycji.

Według gazety „Russk. Slovo“, opozycja ugruntowana jest najmocniej w gubernjach: archangielskiej, orenburskiej, kostromskiej, taurydzkiej, samarskiej i sibirowskiej, oraz w dzielnicy wojska dońskiego.

Oczekiwane jest zwycięstwo skrajnej lewicy w gubernjach: włocławskiej, permskiej i ufińskiej. Podobno poseł trzeciej Dumy z gubernji permskiej, rodak nasz, ze Zmudzi rodem, gen. Babiński, mało ma widoków, na powtórny mandat, ponieważ jest... tylko kadetem, a nie radykałem.

#### Zaprzeczenie.

„Biuro informacyjne“ w telegramie Ag. petersb. stanowczo zaprzecza wiadomościom gazet moskiewskich i petersburskich, jakoby ministerjum spraw wewnętrznych rozesała do gubernatorów wskazówki kierownicze w sprawie nadzoru nad zebrańiami przedwyborczymi.

Zadnego okólnika, dotyczącego tych zebrań, ministerjum spraw wewnętrznych nie wydawało.

## Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 2-gie z rzędu przedstawienie w tym sezonie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

### we środę 18 b. m.

wybraliśmy podniosły utwór w 1 akcie Wyspiańskiego p. t.

# PIEŚŃ,

oraz wybora i nader wesołą komedję kontuszową w 3 aktach J. I. Kraszewskiego p. t.

## Miód Kasztelański.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

Dziś odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 i pół do 7 i pół wiecz.

## Kronika.

— **Początek szkolny.** W magistracie łódzkim przystąpiono obecnie do sporządzenia listy pociągów szkolnego. Wobec tego, że na wielu listach nie zaznaczono wysokości opłaconego przez płatników komornego, magistrat przesłał je właścicielom domów dla uzupełnienia.

— **(r) Za Stow. Nauczycieli.** Zarząd Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan odbył już po wakacjach dwa posiedzenia, poświęciwszy je na rozpatrzenie programu pracy w sekcjach. Zapisy do sekcji już się rozpoczęły.

W czwartek, 10 b. m. o godzinie 8 wieczorem ustalonym zostanie program prac sekcyjnych, to też obecność członków wszystkich sekcji w tym dniu w lokalu Stow. (Konstantynowska № 6) jest bardzo pożądana.

— **(r) Z Tow. Muzealnego.** Po przeniesieniu zbiorów Tow. muzeum nauki i sztuki do nowego lokalu i odpowiednim rozmieszczeniu eksponatów, przedstawiają się one bardzo imponująco. Wiele rzeczy, zwłaszcza z dziedziny etnografii i działu zoologicznego, które dla braku miejsca w dawnym lokalu przechowywane były w skrzyniach, obecnie po należytych rozklasyfikowaniu, stanowią prawdziwą ozdobę kolekcji muzealnych.

Cztery obszerne sale umożliwiają zwiedzanie zbiorów większej liczby osób, więc choć wielu ciekawych odwiedza zbiory, nie znać nigdy tłoku, jedni nie przeszkadzają innym, tembardziej, że każda sala mieści się na oddzielnym piętrze.

Do zbiorów Tow. ofiarował ostatnio p. Gluchowski kolekcję starych monet i kilka eksponatów z działu etnografii. P. W. Salwa nadał pięknie wykonany leśb rena oraz strój zimowy ostjaci. — Prócz tego wiele okazów wykańca obecnie art. Brzega w Zakopanem, a p. Korb, prezes Tow. entomologów, przyrzekł nadać w tych dniach bogaty zbiór owadów egzotycznych.

— **(y) Mobilizacja bułgarów.** Zamieszkujący w Łodzi bułgarzy otrzymali od rządu swego rozkaz powrotu do ojczyzny.

Wezwwanie to jest w związku z mobilizacją bułgarską.

— **(r) Teatr „Casino“** nabył na wyłączną własność na Łódź obraz (Serja Polska Br. Pathé w Paryżu) „Przesady — dramat w 2 aktach, w wykonaniu artystów teatru Małego w Warszawie.

Głównymi wykonawcami ról są: pp. Zelwerowicz, b. dyrektor teatru łódzkiego, M. Dulebianka, Kamiński, Grabowski, i inni — Treść dramatu, osnuta na tle stosunków warszawskich porusza jedną z największych bolączek życia. Akcja dramatu trzyma uwagę widza w ciągłym napięciu — od początku do końca. „Przesady“ zyskały w Warszawie olbrzymie powodzenie i pochwały pism miejscowych, które zaznaczyły znakomitą grę artystów, wystawę i wspaniałe zdjęcia.

Nie ulega wątpliwości, że „Przesady“ i w Łodzi doznają olbrzymiego powodzenia tembardziej, że w wykonaniu dramatu biorą udział ulubieńcy naszej publiczności.

Teatrowi „Casino“ wyrazić należy szczerze uznanie za poparcie „serji polskiej obrazów“ pomimo połączonej z tem wielkich kosztów. „Przesady“ demonstrowane będą od dziś. Program uzupełniają obrazy: „Maks w podróży poślubnej“, czyli sceny komiczne „Maksa Lindera ulubieńca publiczności“, „Tygodnik ilustrowany“ Br. Pathé i tańce bosonogie hr. Swirskiej.

— **(z) Nosaczka** ukazała się wśród koni przy ul. Rybnej nr. 16, należących do Abrama Szwarca. Jedną sztukę chorą zabito, inne zaś izolowano i oddano pod obserwację weterynaryjną.

— **(x) List gończy.** Władze sądowe poszukują listami gończymi łodzianina Abrama Krysa, oskarżonego o kradzież.

— **(r) Znalezione dokumenty.** W kancelarii wydziału śledczego złożono następujące dokumenty znalezione w skrzynkach do

listów na ulicach miasta: dwa kwity lombardowe za nr. 240841 i 208754 weksle po 50 rub. każdy, wystawione przez Moszka Goldberga, Abrama Steina, oraz Szmula i Moszka Dzięciarskich.

— **(r) Odebrano łupy.** Agenci wydziału śledczego odebrali od aresztowanych w tych dniach złodziejąw następujące przedmioty: zegarek srebrny nr. 68, pięć pierścionków z kamieniami, obrączkę, pierścionek złoty z brylantem, złotą broszkę z kolorowymi kamieniami, złoty zegarek damski z łańcuszkiem nr. 417, sznurek koralowy, trzy łyżki srebrne, portmonetkę i inna drobnostki.

Właściciele mogą odebrać te przedmioty w kancelarii wydziału śledczego.

#### WYPADKI.

— **(?) Za wcześnie...** Do przekupki Matyldy Hesse, na Wodnym Rynku, podeszło dwóch chłopców, żądając owoców. Gdy H. odmówiła im bezinteresownego poczęstunku jeden z chłopców wyjął z kieszeni rewolwer i zagroził kobiecie śmiercią. H., ze strachu zemdląła i młodoci bandyci uszli bezkarnie, gdyby nie fakt, że scenę powyższą zauważyło kilku ludzi, którzy malców przytrzymali i oddali w ręce policji. Są to: Mieczysław Rajski, 18 lat i Zygmunt Jużewski 15 lat.

„Niebezpieczny rewolwer“ okazał się zabawką dzieciinną, niemniej jednak chłopcy zasługują na surową karę.

— **(?) Szustowanie złodziejstwa.** Przed kilku dniami skradziono z mieszkacza Kacpra Syta przy ul. Wolnej w Radogoszczu różne rzeczy wartości około 100 rb.

W niedzielę ubiegłą Syt, przechodząc przez ul. Podrzeczną, spostrzegł, że jakiś człowiek sprzedaje skradzione mu rzeczy.

S. zawiadomił o tem policję. Po odprowadzeniu do cyrkułu „kupca“ okazało się, że jest to złodziej zawodowy Andrzej Zieliński.

Z. zeznał, że kradzieży dokonał przy pomocy niejakiego Władysława Struszczyka, w którego mieszkaniu znaleziono też część skradzionych rzeczy.

— **(p) Bójka rycerzy białych.** Przy zbiegu ul. Brzezińskiej i Franciszkańskiej w bójce z kolegą w bacie raniony został w twarz dorożkarz Berek Cingenbaum, lat 19.

Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

— **(p) Przejechanie.** Przy zbiegu ul. Cegielnianej i Widzewskiej dostał się pod koła dorożki 8-letni Władysław Urbaniak, syn praczki chłopiec przyplacił ten wypadek okaleczeniem nog.

— Na ul. Kamiennej nr. 11, uciekając przed nadjeżdżającą szybko dorożką, upadł i zwichnął prawą rękę Mordka Getler, pończosznik, lat 61.

W obu wypadkach wzywano pomocy Pogotowia.

— **(p) Ofiara alkoholu.** Na ul. Dzielnej nr. 3, znaleziono wczoraj jakąś kobietę, lat około 20, w stanie zupełnie nieprzytomnym.

Lekarz Pogotowia stwierdził, że załabnięcie spowodowane zostało nadużyciem alkoholu. „Chora“, upadając na bruk ulicy, okaleczyła boleśnie głowę.

— **(p) Ofiara niedozoru.** W domu przy Nowym Rynku nr. 7 spadła wczoraj z I piętra 4 letnia Ela Bernstejnówna, córka handlarza. Wypadek ten miał względnie pomyślnie skutki: dziecko przyplaciło go ogólnie okaleczeniami ciała.

— **(r) Kradzież w hotelu.** — Zamieszkały w hotelu „Metropol“ kupiec z Kiszyniowa, Abram Rubinowicz, zawiadomił policję, że z numeru hotelowego skradziono mu portfel ze 120 rb. w gotówce oraz weksel na 400 rb.

— **(z) Kradzieże.** Onegdaj na tramwajach zgierskich skradziono pasażerowi, Stanisławowi Nadolskiemu z Ozorkowa paszport oraz 18 rb. pieniędzy. Paszport złodziej pozostawił w Zgierzu na Nowym Rynku, gdzie go też znaleziono.

Zamieszkałemu przy ul. Kazimierza № 12 w Radogoszczu, Józefowi Ginterowi, niewiadomi złoczyńcy skradli różnych rzeczy na sumę 150 rubli.

Ze sklepu Icka Kolasińskiego w Radogoszczu skradziono onegdaj różnych towarów na sumę 114 rb.

#### ZAMIEJSCOWA

— **(s) Tworzenie kolejowy w Piotrkowie.** Zarząd kolei warszawo-wiedeńskiej, przystępuje do budowy, kosztem 100,000 rb., dworca dla podróżnych na stacji Piotrków.

— **(x) Liczba popisowców** na r. b. z gubernji piotrkowskiej wynosi 5984, w tej z powiatu łódzkiego 626.

— **(z) Likwidacja stowarzyszeń.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków wykreśliła z liczby istniejących stowarzyszeń następujące:

Kółka rolnicze we wsiach Dalkowie i Guzowie w pow. łódzkim, Tow. właścicieli domów, oraz rządów na Bałutach, Radogoszczu i Zubardziu, Stow. dorożkarzy i woźniców w Łodzi, Bałutach, Radogoszczu i Zubardziu, oraz Tow. zapomóg dla biednych chorych żydów p. n. „Linias Hacedek“ w Aleksandrowie.

Stow. te zaniechały swojej działalności i to właśnie skłoniło władze do wykreślenia ich z liczby istniejących.

— **(y) Manja prześladowca.** Z Tomaszowa donoszą nam: Przystąpił z Łasku do ochrony w Tomaszowie strażnik Kulisz, cierpi na manję prześladowczą i wybobraza sobie, iż zamordowany będzie podczas snu przez bandytów.

Podczas jednej z ostatnich nocy Kulisz, zerwał się podczas snu i począł strzelać do śpiących w jednym pokoju z nim strażników.

Powyższymi strzałami ranieni zostali strażnik Mielnik ze Zgierza i strażnik Gont z Łasku.

Nagła strzelanina wywołała wśród śpiących niebывały postrach.

Dopiero po pewnym czasie rozbudzeni strażnikami strażnicy zdali sobie sprawę z całego zajścia i obywatelnili Kulisza.

Rannych odwieziono do szpitala, w całej zaś opisanej sprawie zarządzone szczegółowe śledztwo.

#### Przedłużenie stanu ochrony wzmocnionej.

11 września (29 sierpnia) Ukazem Najwyższym rozkazano przedłużyć stan ochrony wzmocnionej w gubernjach warszawskiej, piotrkowskiej i lubelskiej, oraz rozkazano utrzymać w sile wszystkie pełnomocnictwa wydane za zasadzie postanowień obowiązujących dla ludności wszystkich innych miejscowości w gubernjach Królestwa Polskiego.

Przedłużenie stanu ochrony wzmocnionej obowiązuje do dnia 4 września 1913 roku (st. st.).

#### Ze sceny i estrady.

##### Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam:

Dziś, we wtorek ukaże się po raz trzeci wyborna satyro-komedja w 3 aktach „Miljonerzy“ czyli „Pięciu Rotszyldów“.

We środę „Miód Kasztelański“ i „Pieśń“ Wyspiańskiego, po znizonych cenach dla prenumeratorów „Now. Kurj. Łódz.“

We czwartek „Miód kasztelański“ i „Wigilja Sw. Andrzeja“.

W sobotę, po południu dla młodzieży po cenach najniższych „Książę Niezłomny“.

W piątek sensacyjna sztuka, której treść zaczerpnięta jest z aktów kryminalnych p. t. „Pan X“.

Powyższy utwór, grany na wszystkich scenach stołecznych, nie wyliczając Warszawy, utrzymuje się ciągle na repertuarze, a to dzięki swej treści, z której autor stworzył dzieło zajmujące; kulminacyjnym zaś punktem dramatu jest scena w sądzie, kiedy syn adwokat broni matkę, zabójczynię swego kochanka, nie domyślając się blizkiego pokrewieństwa z oskarżoną.



**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim życzliwym, którzy w ciężkim naszym nieszczęściu okazali szczerą współczucie i przyjęli udział w smutnym obrzędzie pochówku drogiej nam żonki

**S. p. Aleksandra Bartsch**

z głębi zbolęłego serca ślemy serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzice i Bracia.

**Macochowa — Zebrowska.**

Donosiliśmy w swoim czasie o zakochaniu się Macochowej w pewnym aresztancie więzienia piotrkowskiego, Zebrowskim, odsiadującym karę za szpiegostwo na korzyść jednego z państw ościennych.

W ubiegłą sobotę odbyły się w gmachu więziennym formalne zaręczyny Macochowej z Zebrowskim, po których osławiona Helena wysłała za pośrednictwem władzy więziennej list do matki swego nowego narzeczonego-wielbieli.

W pomienionym liście „lalka“ oświadcza swą namiętną miłość dla Zebrowskiego, którego pokochała z pierwszego wejrzenia i po wzajemnym porozumieniu się postanowiła go poślubić. W końcu listu Macochowa błaga matkę swego narzeczonego o błogosławieństwo.

Narzeczeni poczynili starania w celu ogłoszenia zapowiedzi w kościele parafjalnym w Piotrkowie, co nie może być skutecznym, dopóki nie przyjdzie pozwolenie władz, co jest bardzo wątpliwem, gdyż Zebrowski jeszcze kilka lat musi pozostać w więzieniu, zaś była kochanka Damazego, o ile w drugiej instancji nie będzie jej powiększona kara, opuści mury więzienne w listopadzie r. b.

Tak więc surowy kodeks karny stoi na drodze do szczęścia zakochanej parze.

Według pogłosek sprawa Macocha i jego towarzyszy sądzona będzie w drugiej instancji w Piotrkowie mniej więcej za 6 tygodni.

**Na polu Chodźskim.**

Incydent podczas przeglądu wojsk, o którym donosiła w swoim czasie Petersb. Agencja Telegraficzna, gazety petersburskie opisują w następujący sposób: Podczas przeglądu z ostatnich szeregów, rzuciwszy karabin, wybiegł żołnierz z papierami w ręce.

Momentalnie go zatrzymano. Po sprawdzeniu okazało się, że żołnierz cieszy się najlepszym zaufaniem u swych władz wojskowych, oraz stoi zdala od spraw politycznych. Żołnierzowi owemu zdawało się, że wzięto go niesłusznie do wojska zamiast brata.

Podawał on wskutek tego masę próśb, na które wszakże nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Wówczas zdecydował się podać prośbę w powyżej opisanych wyjątkowych warunkach.

Oprócz kar, jakie ogłoszone już były za pośrednictwem Pet. Ag. Tel., głównego winowajcy—żołnierza skazano na 30 dni aresztu.

**Instrukcja prawyborcza.**

(Dokończenie).

Art. 17. Przy roznoszeniu obwieszczeń imiennych i kopert funkcyjnarzysze policji zarządzają wszelkie środki w celu doręczenia obwieszczeń bezpośrednio adresatowi po stwierdzeniu jego osobistości. Pozostawienie obwieszczeń i kopert za pokwitowaniem osobie, należącej do domowników adresata, dozwolone jest tylko w tych razach, gdy osobiste doręczenie papierów adresatowi jest rzeczą niemożliwą i gdy policji jednocześnie dokładnie jest znana zarówno osoba adresata, jak i to, że istotnie mieszka tam, dokąd zostały zaadresowane papiery i że tylko czasowo niema go w domu. W razie niemożliwości doręczenia obwieszcze-

nia imiennego i kopert adresatowi lub wskazanym wyżej osobom, papiery owe niezwłocznie są zwracane przez policję tej instytucji, która je wydała, ze wskazaniem przyczyn niedoręczenia.

Art. 18. Rozsyłanie obwieszczeń imiennych i kopert prawyborcom miejskim, zamieszkałym w powiecie, pozostawia się do uznania zarządów miejskich lub odpowiednich instytucji i dokonywane jest w sposób, jaki uznany będzie za najbardziej celowy w warunkach miejscowych.

Art. 19. Ci prawyborcy, którzy nie otrzymali z jakiegokolwiek powodu obwieszczeń imiennych i kopert do kartek prawyborczych, mogą się po nie zwracać do właściwych zarządów lub odpowiednich instytucji okazując w tym wypadku legitymację, wydaną przez policję, sędziego pokoju, naczelnika powiatu, komisarza do spraw włościańskich, regenta lub instytucję rządową, gminną lub stanową, jeżeli prawyborca pozostaje na urzędzie.

Uwaga: Legitymacje o których mowa w artykule niniejszym (19) dołączane są do aktów tej instytucji, która wydała obwieszczenie imienne i koperty.

Art. 20. Obwieszczenie imienne stanowi arkusik z kuponem do odzwania. Wierzchnia strona zarówno arkusiku jak kupon posiada numer porządkowy, nazwę zjazdu prawyborczego, jego oddziału, lub okręgu w Warszawie i łodzi, nazwisko, imię, imię ojca, gdzie jest to we zwyczajnym, stan prawyborcy, któremu wydano obwieszczenie, numer prawyborcy według listy prawyborczej, jak również wskazówka, że obwieszczenia nie wolno oddawać innej osobie i że należy jej okazywać zarówno przy wejściu do lokalu wyborczego, jakoteż przy podawaniu koperty z kartką prawyborczą.

Na wierzchniej stronie arkusiku, oprócz tego robi się u góry napis: „Imienne obwieszczenie do stawienia na wybory do Dumy państwowej“, a u dołu — zwrócenie uwagi na konieczność zachowania arkusiku po oddaniu kartki wyborczej na wypadek wyborów dodatkowych.

Na drugiej stronie arkusiku umieszcza się wyjątek z art. 328<sup>b</sup> kodeksu karnego (Zbiór praw. I. XV według dalszego ciągu w r. 1906), oraz art. 8, 10 i 11 ustawy o wyborach do Dumy, a w gub. Królestwa Polskiego i gub. Irkuckiej i jeniejskiej — wyżej wzmiankowany art. 328<sup>b</sup> kod. karnego, oraz art. 227, 228 i 225 ustawy wyborczej do Dumy.

Art. 21. Jednocześnie z rozesyłaniem obwieszczeń imiennych zarządy miejskie lub zastępujące je instytucje wydają prawyborcom w miejscach przez nie oznaczonych koperty do kartek wyborczych dla zamiany zepsutych lub zagubionych. W dzień wyborów prawyborcy mogą otrzymywać koperty przy wejściu do lokalu komisji prawyborczej.

Art. 22. Obwieszczenie wspomniane w art. 15, stanowi legitymację prawyborcy. Prawyborcy, którzy nie otrzymali tego obwieszczenia lub którzy zagubili je, mogą wejść do lokalu prawyborczego tylko po okazaniu zaświadczenia osobistości, wydanego przez policję, sędziego pokoju lub sędziego miejskiego, naczelnika powiatu, komisarza włościańskiego, regenta, instytucję rządową lub gminną, jeżeli prawyborca jest urzędnikiem.

Niezależnie od tego komisja lub podkomisja w razie wątpliwości może żądać też okazania innych dowodów osobistości prawyborcy.

**Czas odnowić prenumeratę.**

**Telegramy.**

(Tel. Ag. Pet.)

**Najjaśniejszy Pan na manewrach.**

CZYŻEW, 16 września. Dziś około godz. 11, przed odjazdem na przegląd wojsk okręgu warszawskiego Najjaśniejszy Pan przyjął na stacji Czyżew deputację od miasta Czyżewa i od białostockiego oddziału powiatowego związku narodu rosyjskiego. Deputacje te ofiarowały chleb i sól. Najjaśniejszy Pan zaszczylił członków deputacji łaskawymi zapytaniami.

BIAŁOWIEŻA, 16 września. — Dziś o 5 wiorst od stacji Czyżew odbył się w Najwyższej obecności przegląd wojsk warszawskiego okręgu wojskowego, które brały udział w wielkich manewrach. O godz. 10 r. wojsko stanęło w trzech kolumnach w składzie 6 i 15 korpusów z dodatkowymi częściami korpusów 14, 19 i 23 w ogólnej liczbie 60,000 ludzi. Całym przeglądem dowodził dowódca wojskami generał Skatol.

Na prawem skrzydle znajdowali się minister wojny, naczelnicy sztabów generalnego i głównego oraz generalicja. Piechota stanęła w trzech linjach, następnie artylerja, potem konnica również w trzech linjach. Na lewym skrzydle znajdowały się oddziały lotnicze w składzie 11 samolotów.

O godz. 10 przybył Najjaśniejszy Pan w uniformie wołyńskiego pułku lejbgwardji w otoczeniu Wielkiego Księcia Dymitra Pawłowicza, ministra Dworu Cesarskiego i świty. Dowódca rewją złożył raport Najjaśniejszemu Panu. Orkiestra zaintonowała spotkanie. Jego Cesarska Mość, witając wojsko, objeżdżał linje przy dźwiękach hymnu i okrzykach „hura“.

Następnie linje zostały przekształcone i wojsko przeszło w marszu ceremonialnym, piechota w zwartych kolumnach, kawalerja szwadronami, artylerja dywizjami.

Przeście wojska zaszczycone zostało Cesarskim „Dziękuję“. Po przemarszu zostali wywołani dowódcy szeregów.

Jego Cesarska Mość objeżdżał ich, darząc miłościwymi zapytaniami i dziękując za przegląd. Około godz. 1 po poł. Najjaśniejszy Pan wyjechał na stację Czyżew. O godz. 2 pociąg Cesarski wyruszył do Białowieży.

BIAŁOWIEŻA, 16 września. — Telegram ministra Dworu Cesarskiego: „Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył dziś powrócić z manewrów wojsk warszawskiego okręgu wojskowego do Białowieży. Minister Dworu Cesarskiego generał-adjutant baron Frederiks“.

**Dżuma.**

NOWOCZERNKASK, 15 września. W celu uprzedzenia zawleczenia dżumy do obwodu dońskiego komisja sanitarna wysłała na granicę gub. astrachańskiej drugi oddział lekarzy i felcerów. Komisja stara się o wyznaczenie rb. 50,000 na środki zapobiegawcze.

**Wiec nadziei.**

PRAGA, 16 września. Nauczyciele czesi i niemcy w nadziei, że ze wznowieniem prac sejmku, polepszy się ich położenie materialne, urządzili wiec propagandy idei czesko-niemieckiego porozumienia.

**Poglądy króla Mikołaja.**

BERLİN, 16 września. — Korespondent „Morgen Post“ rozmawiał z królem Mikołajem w Cetynji. Król jest ogromnie zaniepokojony skutkiem obecnego stanu rzeczy i bardzo pesymistycznie patrzy na najbliższą przyszłość. Nieporządki w Turcji i bezustanne najścia granicy przez Turków mogą najniebezpieczniej wywołać poważne komplikacje, którym król nie zdoła być może zapobiedz.

**Rożyzna.**

SZTUTGARDT, 16 (9). — Socjaliści odbyli 23 zebrania protestujące przeciw drożyznie mięsa. Po naradach uczestnicy przeszli przez ulice miasta na plac palacowy śpiewając marsylankę.

**Zaniecie statku.**

CHICAGO, 16 września. — Podczas burzy na jeziorze Michigan za-

tonął statek szkolny, przyczem utonęło 11 marynarzy, 13 zostało uratowanych.

**Nowa kolej.**

MELBOURNE, 16 września. — W porcie Augusta w południowej Australji założono kamień węgielny pod budowę kolei transkontynentalnej długości 1068 mil angielskich. Budowa kolei ukończona będzie za 4 lata, kosztem 4 milionów franków.

**Podróż ex-sultana.**

MARSYLJA, 16 września. Mullah Hafid na statku „Mongolja“ odpłynął do Gibraltaru.

**Pogłoski.**

TEHERAN, 16 września. Pogłoski o wzięciu do niewoli Salar uddoule pozbawione są wszelkiej podstawy.

**Sunt w wojsku.**

KANTON, 16 września. W wojskach indyjskich, pilnujących kwartału cudzoziemskiego w mieście, wybuchł bunt. Zabity został jeden z oficerów indyjskich. Wojska odwołano do Hongkongu i zastąpiono przez inne.

**Telegramy własne**

„Now. Kurjera Łódzkiego“.

**Król Mikołaj o sytuacji.**

BERLİN, 16 września. „Morgenpost“ ogłasza rozmowę z królem czarnogórskim Mikołajem, który oświadczył, że ma bardzo poważne obawy z powodu obecnej sytuacji na Bałkanie. Ciągłe utarczki na granicy mogą wywołać poważniejsze zakłócenia.

**Niewypłacalność fabryki.**

WIEDEN, 16 (9). — Znana fabryka tkacka Józefa Bumbala na Morawach ogłosiła niewypłacalność. Pasywa są bardzo znaczne. Między poszkodowanymi jest Zivnostenska Banka, „Czeski Bank przemysłowy“ i kilka banków morawskich.

**Arcyksiążęta składają godności w armji.**

WIEDEN, 16 września. „Der Morgen“ donosi, że arcyksiążęta Fryderyk, tak samo jak arcyksiążęta Franciszek Salwator i Eugenjusz postanowili złożyć swoją godność w armji. Piastuje on urząd naczelnego komendanta obrony krajowej.

Dziennik wiedeński domaga się publicznych wyjaśnień przyczyn, z powodu których arcyksiążęta gremialnie opuszczają armję w ostatnim czasie.

**Groźna sytuacja w Albanji.**

KONSTANTYNOPOL, 16 września. — Młodotureckie organy prasy zamieszczają następujące doniesienie o sytuacji w Albanji:

Powstańcy napadli na pewną miejscowość w pobliżu Durazzo, lecz zostali odparci. Walka była zacięta. Powstańcy zostawili 40 zabitych, 8 rannych.

W Skutari na rynku zabito dwóch żandarmów, ciężko zraniono majora.

**Rząd i młodoturcy.**

KONSTANTYNOPOL, 16 września. Rząd postanowił zakazać wojsku udziału w wyborach. Młodoturcy zwalczają silnie to zarządzenie.

**Koniec rokowań pokojowych.**

KOLONJA, 16 września. „Koeln Ztg.“ donosi z Konstantynopola:

Tureccy pokojowi pośrednicy opuszczają w tych dniach Szwajcarję, po zadawalniającem ukończeniu rokowań. Turcja nie uznaje zwierzchności Włoch nad Tripolisem, tylko włoską okupację.

KONSTANTYNOPOL, 16 września. Z autentycznego źródła donoszą, że ostatni projekt pokojowy włoski zawierał żądanie, ażeby Porta proklamowała niezawisłość Lybji (?), i w ten sposób zrzekła się swoich interesów w tym kraju, a włosi już się z krajowcami porozumia. Porta



odrzucała ten projekt. Pośrednicy targu już opuścili Lozannę.

#### Trzęsienie ziemi.

KONSTANTYNOPOL, 16 września. Trzęsienie ziemi w nocy z soboty na niedzielę, zdaje się, ma to samo centrum, co poprzednie.

Według pierwszych wiadomości, wyspa Tenedos bardzo poważnie ucierpiała. Wiele domów runęło. W Galipoli zapadły się domy, zarysowane podczas poprzedniego trzęsienia. Ludność obozuje na polu. W Rodorato trzęsieniu towarzyszył huk podziemny. W Miriofto trzęsienie ziemi było tak silne, jak poprzednie, ale trwało krócej. Wyrządzona szkoda jest znaczna. W Gano runęły wszystkie sklepy z pieczywem.

#### Revolucja w Meksyku.

NOWY JORK, 16 września.—Obiega tu pogłoska, że jutro z okazji kongresu niepodległościowego w Juarez, wybuchnie kontrrewolucja północnej meksykańskiej armii związkowej. Pogłoski te polegają na bezczynności generałów związkowych.

#### Różne wiadomości.

**Konkurs na objęcie katedry.** W celu obsadzenia katedry nadzwyczajnej „Teorii i budowy maszyny przemysłu chemicznego, obejmującej także wykłady zasad me-

chaniki ogólnej i technicznej, oraz encyklopedji maszyn“ w szkole politechnicznej we Lwowie, ogłoszono konkurs z terminem wnoszenia podań do d. 1 października 1918 r.

Z katedrą tą łączy się VII, względnie VI ranga urzędників państwowych z placą nadzwyczajnego lub zwyczajnego profesora; stała placą profesora nadzwyczajnego 3,600 kor. rocznie, dodatek 1,288 kor., a potem dwa dodatki pięcioletnie po 800 kor. i dwa po 600 kor.; stała placą prof. zwyczajnego 6,400 kor., dodatek 1,472 kor., dwa dodatki pięcioletnie po 800 kor., dwa dodatki pięcioletnie po 1,000 kor. i jeden dodatek pięcioletni 1,200 kor.

Podania winny być wystosowane do ministerjum wyznań i oświaty w Wiedniu i zaopatrzone w opis życia kandydata, świadectwa studjów, zajęć w praktyce, w prace naukowe i inne dokumenty, jako też dowód dokładnej znajomości języka polskiego. Podania i załączniki należy wnieść do rektoratu szkoły politechnicznej we Lwowie przed upływem terminu konkursu.

Szczegółowych wyjaśnień o zakresie wykładów udzieli rektorat na żądanie.

**Zabójstwo i samobójstwo.** W miejscowości Gross-kanisha na Węgrzech, zastrzelił na ulicy z rewolweru właściciel kawiarni, nazwiskiem Joo śpiewaczkę kabaretową Woerdes, poczem popełnił samobójstwo.

Powodem rozpaczliwego czynu była nieszczęśliwa miłość.

#### Ofiary.

Dla wdowy po zabitym szewcu Dobiaszu, dyrekcja teatru Casino, złożyła w naszej redakcji 1 rubla, jako karę od dwóch chłopców-biletów.

## Casino

Od dziś do piątku 20-go września włącznie.

### Zygodnik Ilustrowany

wypadki ostatnich dni.

## PRZESADY

(Polska serja B-ci Pathe).  
Dramat w 2 aktach z życia na tle stosunków Warszawskich w wykonaniu artystów teatru „Małego“ w Warszawie.

**Maks w podróży poślubnej**  
Sceny komiczne **Waksa Lindera** ulubieńca Sz. Publiczności.

**Kubuś znajduje żonę**  
komiczny

**Hr. Swirska** Bosonoga tancerka.

**Orkiestra koncertowa.**

# ODEON

Od wtorku do soboty  
Nadzwyczajny program  
Ruiny Wisby piękna natura  
Kubuś odnajduje żonę  
komiczne

## Dusza i ciało

dramat w 2 aktach w wykonaniu art. teatru  
ELBONORY DUSE

**Maks w poślubnej podróży**  
komiczna

**Ostatnia poczta** wyp. ost. chwili.  
W złotej muszli wsp. natura

**Za zdradę własnego szczepu**  
Dramat w wyk. art. AMERYKANSKICH.

## „ODEON”

Do obrazów z natury śpiewać będzie znakomita włoska śpiewaczka.

## Inez Esparza.

### J. Mechowicka.

Pielęgnowanie cery, włosów i rąk.  
**ul. Długa Nr. 26 m. 13**  
parter.

## OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE:

### Lecznica chorób oczu, ze stałymi łożkami

## Dra B. Donchina,

OKULISTY  
ul. PIOTRKOWSKA № 69. : : : : Telefon 28-39.  
Godz. przyjęć w ambulatorjum od 10—12 i od 4—7 pp.  
Przyjmuje się chorych na stałe.

7 kl. zakład naukowy żeński z kursem  
Gimnazjum rząd.

**Specjalna szkoła początkowa dla analfabetek.**

**Marji Koczeńskiej** 2657—10

**Wólczańska № 23, róg Zielonej nr. 15.**

**Lekcje się rozpoczęły. Otwarta kl. 6-ta**

Podania przyjmuje kancelaria szkoły codziennie.  
Gimnastyki udziela doktor pedolog.

### „Powiedźcie Wszystkim“

**Pierwsze Zaoczne lekcje muzyki.** Na Mandolinie, Harmonji trzy-rzędowej chromatycznej, lub dwu-rzędowej wiedeńskiej i innych konstrukcji. Kto chce nauczyć się grać artystycznie i muzykalnie dobrze, proszę adresować Charków Błagowieszczenska ul. № 5. Muzyczne kursy dla profesora muzyki R. Lipson. I wtedy wszyscy mogą osiągnąć najnowsze objaśnienie sposobu uczenia się prędko i dobrze. Nawet osoby nie posiadające słuchu muzyk, i zdolności, ja również wyuczam bardzo prędko grać. 2754—4—1

### Poszukuje się

do trzech chłopców (do dwóch dorosłych i jednego 8-mio letniego)

### Nauczyciela domowego, guwernera

(nie ucznia), udzielającego umiętnie polskiego i rosyjskiego, i na którym można zupełnie polegać. Zgłaszać się osobiście: Łódź, Piotrkowska № 194, II piętro. 2721—3—1

### Budowniczy St. Matysek.

Pańska 46.

Sporządza plany budowlano-oblucyjne, na budynki mieszkalne, fabryczne i gospodarcze, prowadzi dozór techniczny w Łodzi i okolicach, a także sporządza kosztorysy według Урочника Положенія для instytucji rządowych. 2447—8

### Skuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje: masaż, porody w nocy zamówienia, na słabość, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad sekretnych, dyskretna, zapewniona. Niezależnym ustępowstwem. Andrzeja № 39 m. 13 od 12—5. Listy w językach: rosyjskim, polskim i niemieckim.

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

### KURSY przygotowawcze

dot. kierunku byłego nauczyciela gimnazjum na świadectwa:

nauczycielskie, uczenia aptekarskiego na rangę, ulgę wojskową, z 4 klas i t. p. do gimnazjum, szkoły przemysłowej i handlowej.

**Mikołajewska 22 m. 9**  
lewa boczna II piętro od 7 do 10 wieczorem.

### WŁASCICIELKI

### MAGAZYN SUKIEN „LA MODE”

powróciły. Obecnie mieszkają **CEGIELNIANA 52.**

### Urządzenie

### kilku pokoiów

z powodu wyjazdu tania do sprzedania **PIOTRKOWSKA**  
Nr. 118, m. 5.



W VITTEL (FRANCJA)

Polca się cierpliwym na.

**PODAGRE,  
KAMIEN MOCZOWY,  
REUMATYZM,**

Sprzedaję we wszystkich aptekach i składach aptecznych

**Dentysta**

## S. Rakiszski

powrócił

**Piotrkowska № 81, tel. 16-87**

Lekarz-Dentysta

## H. Kapotta

Gabinet Lecznica

**Cegielniana 52. | Zgierska 54.**

## Dr. E. Szyldkret

Akuszeria i choroby kobiece  
**Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51**  
także wejści z Piotrkowskiej 3  
(Hotel Polski)  
Godz. przyj. 10 $\frac{1}{2}$ —12 rano 4 $\frac{1}{2}$ , 4—7

## Dr. J. Małowist

powrócił

choroby **DIABETU i WEWNĘTRZNE**  
Godziny przyjęć: od 9—10 zrana i 5—6 po południu.  
**Mikołajewska 29. Telef. 18-48.**

**Dr. Eugenia**

## Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

**Piotrkowska № 121 Telef. 18-07**  
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

## Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.

**ul. Mikołajewska № 18**

Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć od 9 do 12 od 4 i po do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. 376 0

## Dr. L. Prybalski

POŁUDNIOWA № 2.

Telefon 18-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphylisu Salvarsanem „Erllich-Hata 606 i 914“ wśródżylnie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i do 4 i 6 po poł., panie od 5—6 po poł. Dla pan osobna poczekalnia. 2723—6

## Dr. REJT

Srednia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphylisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606“ wśród żylnie. Leczenie elektrycznością (elektrozjem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 wiecz. W niedziele i święta 9—2 po p.

## Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

Choroby serca i płuc  
przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6  
Telefonu nr. 21-19.

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i niemocy płciowej  
**Dr. Lewkowicz**  
powrócił.

Przy syphylisu stosowanie prep. „606“ i „914“. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.  
**Konstantynowska 12.**  
od 9—1 i od 6—8, dla pan od 5—8 w niedziele od 9 do 12. 2701—0

## Dr. L. Klaczan

Keresztynowska 11.

Syphilia, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.  
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pan od 4—5 po południu. 713—0

## Dr. Leyberg

powrócił

Weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.

Dla Pań—5, poczekalnia odzielna.

**Krótką 5, tel. 26-50.**

## Dr. GOLLMAN

mieszka obecnie **Przejazd**  
**№ 30** obok gmachu poczty. Przyjmuje od 8—9 rano i od 4—6 po południu. Telefon 7-95. 2723—6



**ANTYSEPTYCZNE**  
**Pastyłki VALDA**  
(Pastilles Valda)

Posiadają niebywale zalety  
zapobiegawcze i stwierdzoną skuteczność  
w leczeniu szalebień,

Bólów gardła,  
Ostrego lub przewlekłego zapalenia krtani,  
Chronicznego zapalenia oskrzeli,  
Katarów, Chrypki, Influenzy, Rozedmy, i t. p.

**NALEŻY WIĘC ŻAŁOĆ**

we wszystkich aptekach i składach  
aptecznych wyłącznie

**PRAWDZIWE PASTYLKI VALDA**  
(PASTILLES VALDA)

W PUDEŁKACH 5 SANDEROLA  
CZERWONĄ

i nazwą

**VALDA**

**Kursy Buchalteryjne**  
**J. MANTINBANDA**

w ŁODZI, Cegielniana № 47 (róg Wschodniej)  
TELEFON 24-28.

Z powodu znacznego napływu słuchaczy na życzenie ogółu przy kursach utworzony został

**Oddział równoległy.**

Zapisy kandydatów i kandydatek na ten oddział  
przyjmuje Kancelarja Kursów codziennie od 7—9,  
wieczorem nadal tylko do 20 września r.  
b. włącznie. r2668—0—1



AMATORSKIE ZEGARKI

**„Boner“**

Kto lubi piękno i żąda mieć  
ładny kieszonkowy zegarek,  
temu radzimy nabyć nowo-

ulepszone zegarki z nieb. oksyd. stali, ślicznego fa-  
sonu. Zupetnie płaskie, grub. nie więcej jak srebrny  
rubel, remontoir z nakr. raz na 40 godz. ankier na  
15 kam., z pięk. zewnątrz. ankier. werkiem (patrz  
rys.) Szczególną uwagę zwrócono na prawidł. chód  
który wyregulow. do minuty i na tyle trwały, że fabryka daje gwarancję  
na 5 lat.



**Cena tylko 2 rb. 95 kop.**

Cheąc rozpowszechnić te nadzwycz. zegarki dajemy w rodzaju  
premjum do każdego zegarka BEZPŁATNIE 16 przedm. niezbędne dla  
każdego, mianowicie: 1) Dewizka z praw. amer. złota. 2) Brelok kine-  
mat. z widom. interes. kobiet. 3) Zamsz. woreczek do zeg. 4-7) Kieszonk.  
skórz. nesseser z 4 niezab. przedm. 8) Ostrzeg. zegar. przed złodziej. 9)  
NOWOŚĆ!!! Kiesz. stereoskop plastograf (patrz. rys.) 10-15) 6 art. portre-  
tów do stereoskopu. 16) Kiesz. nikiel. przybór z paru przedm. Wszystko  
tylko za 2 rb. 95 k. 2 szt. z przedm. 5 rb. 70 k. Taki damski zegar bez  
zewnątrz. werku 3 rb. 40 k. Wysyła się za salicz. bez sadatku. Przesyłka  
55 kop., do Syberji 85 kop., adres.

Do hurtowego J. P. Fiszelson WARSZAWA, Pańska 14 m. 4.  
składu zegarów



**Brykiety C. W.**

z najlepszego węgla górnoszląskiego  
**1.60** za 100 sztuk z dostawą  
do kuchni (cena stała  
przez całą zimę).

Sprzedaż **NA WAGĘ**: rb. 1.30 z dostawą za  
kozec.

Wyłączni przedstawiciele:  
**W. FINDEISEN i S-ka, Przejazd 21**

TEL. 17-09.

**Zakład Freblowski**  
**IDY JANOWSKIEJ**

Byłej złuchaczki wyższych pedagog. kursów w Warszawie.

Dnia 5-go Września r. b. otwartą zostanie szkoła  
freblowska dla dzieci w wieku od lat 4 do 8-ciu.

Zastosowane zostaną najnowsze metody wychowawcze.

Wykładane będą: gimnastyka szwedzka racjonalna,  
rytmiczna i ślōy. Szkoła mieścić się będzie w specja-  
lnie urządzonym, podług ostatnich wymagań higieny lokalu  
przy **ul. Zawadzkiej 30 (Długa 26)**. Zapisy przy-  
muję się od 20-go Sierpnia codziennie od 11—1 i od 5—7  
popoł. r2562—12—1

**JAK WYLECZYĆ REUMATYZM.**

**KSIĄŻKA, KTÓRĄ WYSYŁAM BEZPŁATNIE WSKAZE WAM.**

Kilka lat temu cierpiełem bardzo na straszny reumatyzm we wszystkich  
częściach mego ciała. Lekarze i specjaliści tej choroby nie pomogli nie mogli i wie-  
lu z nich nawet przyznało sobie za nieuleczalną. Wtedy próbowałem ko-  
rzytać ze środków ogłoszonych w gazetach, lecz i z tych również żadnej ko-  
rzyści nie otrzymałem, tak dalece, iż już prawie straciłem nadzieję wyleczenia  
się. Lecz przedtem aby oddać się zupełnie rozpaczy postanowiłem osobiście  
szukać tej choroby i przyczyny jej z nadzieją i wtedy zdołałem  
znaleźć środek do leczenia. Po upływie kilkunastu dni silnej pra-  
cy zdołałem w końcu wynalźć środek który przewyższył  
wszelkie moje oczekiwania. Co lekarze nie mogli znaleźć dla  
mnie, sam znalazłem i obecnie jestem zdrow. Pocztem zawiado-  
miałem o odkryciu swem tysiące cierpiących na tę chorobę i  
oni również teraz wyleczeni zostali.

Z powodu aby wszyscy cierpiący na reumatyzm lub pod-  
agrę wiedzieli jak można wyleczyć się z tej choroby, wydałem  
książkę w której bardzo wyraźnie opisałem jak można w za-  
pełności wyteplić nieprzyjaciela tego z organizmu. Z wielką  
chęcią gotów jestem wysłać zupełnie bezpłatnie jeden egzemplarz tej ilustrowa-  
nej książki każdemu cierpiącemu na reumatyzm lub podagrę. W książce tej  
wskazane jak łatwo i prędko można u siebie w domu wyleczyć tę chorobę.  
Nie odkładajcie na chwilę, lecz niezwłocznie napiszcie aby wysłać Wam książ-  
kę tę. Napiszcie swe imię, nazwisko i pełny adres na 4-ch kopiejkowej odkryt-  
ce i odesłajcie pod następującym adresem, M. E. Trayser, № 115 Bangor House,  
Shoe Lane, London E. C. England. 1728—12—1



Natychmiast potrzebni są wszędzie  
agenci - współpracownicy  
bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty  
Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Iruck. Kantor  
gazety „Sybirskij torgowo-promyszlennyj Wie-  
stnik“ Pocztańska 14. 5310

**Hurtowy skład obuwia**  
**J. WINDMAN**

ŁÓDZ

Poleca Szanownym Klientom

wielki wybór różnego męskiego, damskiego  
i dzieciennego obuwia własnego wyrobu

oraz posiada bo-  
gaty asortyment **Mechanicznego** szytego obuwia i fil-  
cowego

pierwszorzędnej fabryki

Ceny umiarkowane  
lecz stałe.

Detaliczna sprzedaż

Piotrkowska 35.



**Teatr „URANIA“.**

Program od 16 do 30 września r. b.

**Chocholiwski**

Rosyjski humorysta w nowym cha-  
rakterze

**The Alien Trio**

Nadzwyczajna nowość

**The Wilsons**

2 damy 2 mężczyzn zdumiewają-  
cy akrobaci pod tytułem „Przygo-  
dy w sali Bilardowej“

**Orkiestra Cesarskich**

Ogniste narodowe tańce. Artyści  
Warsz. Rządowych Teatrów

**The Senos**

Scena komiczna  
„Przygody rozstrzelonego krawca“

**Larayetto**

Polski humorysta

**Mme Eugenie**

Śpiewaczka liryczna

**POLSKA OPERETKA**

pod dyrekcją W. Dolskiego

**„A. FLAGRANT“**

Operetka w 1 odsłonię

Rzecz dzieje się w Paryżu.

**Urania bio**

Nowa seria obrazów

W ogrodzie koncerty dam-  
skiej orkiestry na dętych  
instrumentach

**Specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych i dróg moczowych**

**D-R S. KANTOR,**

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowa-  
nie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Świa-  
tłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium  
lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i le-  
czenie Savarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elek-  
troterapeutyczny (Masaż wbracyjny i pnenmatyczny  
podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa).  
Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań  
osobna poczekalnia. r2521—0—1



**Zelwerowicz**

# „CASINO“

**M. Dulebianka**

Od dziś do Piątku 20 września włącznie:

TYLKO 4 DNI

Od dziś do Piątku 20 września włącznie:

**Polska Serja B-ci Pathe. Między innymi !Sensacja dwill! Wydanie Brad Pathe w Paryżu.**



## PRZESADY



Wstrząsający dramat w 2 aktach poruszający jedną z największych bolączek życia i trzymający w ciągłym napięciu widza. W dramacie tym, wyróżnionym przez całą Europę, prócz głoszonych lekcji p. M. Dulebianki, grają ulubieńcy miasta naszego z p.p. Zelwerowiczem, Grabowskim i Kamińskim na czele.

**Maks w podróży poślubnej** Seeny komiczne **MAKSA LINDERA** Ubieńca Sz. Publiczności

**Grabowski.**

Orkiestra koncertowa złożona z 10 osób.

**Kamiński.**

## Nadesłane!!!

### Ostatnie Nowości

na jesień i zimę w damskiej męskiej i dziecinnej garderobie

## Holzschuer i Heise

122 PIOTRKOWSKA 122

Powierzone obstalunki wykonywa się starannie i solidnie zarówno pod względem kroju jak i wykończenia.

**Piegi, liszaje, wągry, pryszczki, łupież, swędzenie i wszelkie nieczystości skóry** leczy i usuwa tylko **lecznicze, ziółkowe**



Dr. a OBERMEYERA, z wizerunkiem „SIOSTRY MIŁOSIĘRZDIA” na każdym kawałku.  
**MILJONY LUDZI ULECONYCH!!**  
Po krótko trwałem użyciu — świetny wynik  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Jeśli mężczyzna pragnie być **gustownie i elegancko ubrany,** niech śpieszy do nowo utworzonej pracowni ubiorów męskich i uczniowskich  
**J. M. BERKOWICZA**  
przy ulicy Konstantynowskiej № 3.  
Zamówienia wykonywane szybko i punktualnie. W razie potrzeby w ciągu 24 godzin. CENY BARDZO PRZYSTĘPNE. 2624-12-1

**Poszukujemy Jeneralnego przedstawiciela** na **okręg tutejszy** dla przyjęcia wyłącznego przedstawicielstwa naszej fabryki maszyn. Może nie być kupcem. W zupełności niezależne i nadzwyczaj przyjemne stanowisko. Panowie, którzy rozporządzają gotówką przeszło 3-5000 rub., zechcą nadać odwrotną pocztą swoje pisemne oferty wraz z podaniem swego majątkowego położenia do  
**Maschinenfabrik C. Bantelmann & Co Hannover (Niemcy) 1 1**

**Ch. I. Sachs**  
Piotrkowska № 120.  
Magazyn męskiej, damskiej, uczniowskiej, i dziecinnej zaopatrzonej został na sezon nadchodzący wielkim wyborem, który się poleca Sz. Publiczności po cenach **najdostępniejszych.**  
**UWAGA:** Wielki wybór garderoby uczniowskiej.  
2660-10

**PATENTNA**  
NA WYNAJAZDZ MODELE I MASZY FABRYCZ.  
**GOLDMAN I ELLENBAND**  
Warszawa Leszno 108. Telefon 8228

**Prośby** Zestawiam prośby zazalenia, skargi i apelacje i t. p. do Władz Sądowych i Administracyjnych, również paszporty zagraniczne.  
**M. Baum.** Piotrkowska 31.

## Krawiec wojskowy Sz. Ewigkeit

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 16, 2-gie piętro

Pierwsza i najlepsza w Łodzi pracownia wojskowych i urzędowych ubiorów.

**Wykonanie szybkie i akuratne.**

Zamówienie — całkowite umundurowanie, specjalnie dla uczniów, wykonywa się w ciągu 24 godzin.

2610-12

### Ogłoszenia drobne.

- AIA!** Meble różne sprzedam tanio Władzewska 104 m. 9. 2775-10
- A.** Tanie do sprzedania: kredens, tramo, stół i krzesła. Obejrzeć Benedykta 7 — 3 piętro od 2-5 p.p. 2759-3
- B.** Budka do sprzedania, wiadomość Mikołajewska № 66. 2779-2
- D.** Dom do sprzedania z ogrodem, blisko Zgierza, tanio. Miejscowość ładna i zdrowa przy lesie. Łódź Wechodnia 69 wiadomość u stróża. 2773-3
- D.** Wynajęcia od 1-go października kuchnia dla bezdzietnego małżeństwa ewentualnie za obsługę ul. Piotrkowska № 69 m. № 8. 2797-3
- F.** Fortepian czarny, krótki z metalową płytą, silnym tonem, sprzedam. Pańska 4. 2780-3
- G.** Gruntownie odnawianie mebli, strojenie fortepianów, dokładnie i tanio uskutecznia Gołębiowski, Rozwadowska 19-II piętro. 2800-10
- K.** Kursy przygotowawcze na świadectwa rządowe Mikołajewska 22-9 Nowy kurs rozpoczęty. 2808-6
- M.** Młód centryfugowy najlepszego gatunku, pud — 11 rubl., funt — 33 kop., sprzedaje się w sklepach, Słowańska 20 i Pańska 9. 2791-3
- M.** Magiel, prawie nowa, do sprzedania Wiadomość Rokicińska-Szosa 85 2794-2
- M.** Manka ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość w administracji niniejszego pisma. 2693-6
- M.** Manka poszukuje miejsca. Ul. Szkolna № 13. m. 35. 2796-3
- N.** Na fortepianie lekcji muzyki według najnowszych wymagań udziela u siebie nauczycielka z patentem Konserwatorium warszawskiego. Karola 26 m. 32-od 5-7 p.p. 2801-10
- P.** Pralnia chemiczna i białej bielizny z wyrobioną klientelą, od kilku lat zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Aleksandrowska 29. 2810-1
- P.** Potrzebny od 1-go października pokój z kuchnią w okolicy ul. Zachodniej. Oferty pod „Pokój” w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego” 2776-3-1
- P.** Potrzebny czeladnik szewski. Ul. Konstantynowska № 58. 2758-3
- P.** Poszukuje niani do dwuletniego dziecka z dobrymi świadectwami lub bony. Wiadomość: Mikołajewska 4 m. 5. 2790-2
- P.** Pokój do wynajęcia (może być meblowany) z telefonem Piotrkowska № 145 II od frontu, miesz. № 8. 2776-3-1
- R.** Rozmaite mieszkania, 2, 3, 4 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami i elektrycznym oświetleniem, oraz sklepy do wynajęcia zaraz Staro-Zarawska 47/49. 2713-10
- S.** Skrota prywatna i treblewska Karola Waigelta. Lekcje 20 sierpnia Nawrot 12, Telef. 24-05. 2356-2
- S.** Skończony prawnik udziela lekcji, przygotowuje do szkół, oraz na świadectwa oferty składac w Redakcji Kurjera sub „Skończony”. 2795-5
- S.** Sklep rzeźniczy z całkowitem urządzeniem istniejącej kilkanaście lat do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 15. Wiadomość w mieczarni. 2700-3
- S.** Stolarz poszukuje odpowiedniego miejsca w fabryce lub miejsca portiera. Wiadomość ul. Włodzimierska № 40. Koziny. 5807-2
- Z.** Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep rzeźniczy wraz z całym urządzeniem, oraz wosy i koź, a także rozmaite rzeczy z pokoju i kuchni. Tanie byle szara. Aleksandrowska № 134. 2751-3
- Z.** Zdolna krawcowa poszukuje sycia w domach prywatnych. Bałuty, Zawadzka 16-17. Domic. 2747-2
- Z.** Zraz do odnawiania mieszkanie z podwodą smiany miejsca, składające się z 4 pokoiów przedpokojem, kuchnią i wszelkich wygod. Wiadomość ul. Pańska 39 m. 17. 2781-3
- Z.** Zagiął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Bajli Bander. 2753-3
- Z.** Zagiął paszport wydany z magistratu m. Tomaszowa gub. piotrkowskiej na imię Roberta Metzka. 2756-3
- Z.** Zagiął paszport wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego na imię Sury Naszy Lisych. 2764-3
- Z.** Zagiął paszport wydany z gminy Błaszki, pow. sieradzkiego gub. kaliskiej i bilet wojskowy na imię Józefa Janiaka. 2759-3
- Z.** Zagiął paszport wydany z gminy Babice pow. łódzkiego, na imię Władysława Włosinińskiego 2782-3-1
- Z.** Zagiął paszport wydany z m. Grodziska, gub. warszawskiej, na imię Marjanny Jarkiewicz. 2787-3
- Z.** Zagiął paszport, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego na imię Amalji Kittel. 2786-3
- Z.** Zagiął paszport wydany z gminy Dąbie, pow. kolskiego, gub. kaliskiej na imię Feliksy Krygier. 2792-1
- Z.** Zagiął paszport wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej na imię Antoniego Gabriasiaka. 2793-3
- Z.** Zagiął paszport, wydany z gminy Brzuca, pow. łódzkiego na imię Jana Szymkowskiego. 2809-3
- Z.** Zagięta karta od paszportu (wydana z fabryki Onkiera na imię Marjana Steblera. 2605-1
- Z.** Zagięta książeczka legitymacyjna wydana z magistratu m. Łodzi na imię Rozalji Barańskiej. 2804-3
- Z.** Zagięta karta od paszportu wydana z fabryki Karola Benicha na imię Reinholda Henscha. 2788-1

